

Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Cena prenumeraty: w Łodzi z odnoś-
niem do domu i na prowincji: rocznie mk. 72, pół-
rocznie mk. 36, kwartalnie mk. 18.—, miesięcz-
nie mk. 6.— Z zagranicą kwartalnie mk. 22.—0.

Wtorek, 25 lutego 1919 r.

Cena ogłoszeń: Na stronie 1-ej i w tekście
mk. 2,50 f. za wiersz pięć jednołamowy. Nekro-
logja i Reklamy i mk. 50. Ogłoszenia zwyczajne
75 f. za wiersz pięć jednołamowy.

Teatr Polski
Legińska 63.
pod dyrekcją: Fr. Rychnowskiego

Wtorek, dn. 25 i środa, dnia 26 b. m.
o godz. 7 i pół w.

W górę serca

W czwartek, 27 r. b. Po cenach popul.

- 1) **Warszawianka**
- 2) **Sędziowie**

W piątek, dnia 28 lutego 1919 roku
o godz. 7 i pół wiecz.

„Na polskiej ziemi”

Teatr Wielki

W przejeździe do Poznania

Tylko 5 przedstawień

pełnego zespołu artyst. warszawskich
z Janiną Józwiakówną, Kidawską,
Złoczewską, Szymańską, Orwiczówną,
Wolińskim, Ostoją, Szczuką, Kotakow-
skim i Baliszewskimi na czele

W piątek, 28 lutego, w niedzielę, 2 marca i
we wtorek, 4 marca, o godzinie 7 i pół w

Warszawka i Krakusik

Sławne revue—operetka w 3 aktach W. Kie-
drzyńskiego i Reynela z muzyką, śpiewem,
aktualnymi kupletami i tancem!

W sobotę, 1 marca, o godzinie 7 i pół wiecz
i w niedzielę, 2 marca, o godzinie 3 po poł

Od Berlina do Warszawy

Sławna operetka—satyryczna w 3 aktach
W. Kiedrzyńskiego i Reynela

W poniedziałek, 3 marca, o godz 7 i pół w
(tylko jeden raz)

Paderewski jedzie

(w odwiedziny)
Wielki kabaret i balet.

Zywy nieboszczyk

operetka
Personal 30 osób. Orkiestra własna. Własne
dekoracje „Grunwald” i „Zopoty”

Bilety do nabycia codziennie w cukierni Go-
łomskiej od godz 10—11 i od 5—7 wieczor

Z Sejmu.

(Posiedzenie III—sesja I.)

Wczorajsze posiedzenie, stosow-
nie do zapowiedzi, rozpoczęło się o g.
3 m. 40 po poł. Sekretarzowali posło
wie Harasz i Pużak.

Po otwarciu posiedzenia odczyta-
no następujące interpelacje: pp. Krępy
i tow. w sprawie ewentualnych sto-
sunków handlowych w kraju; p. Ma-
takiewicza i tow., w sprawie niewła-
ściwego obsadzenia posad urzędni-
czych w ministerstwach; p. Potoczka
i tow., w sprawie dostarczenia żywno-
ści ludności miejskiej i wiejskiej
w powiatach łimanowskim, nowotar-
skim, nowosądeckim i grybowskiem w
Małopolsce; pp. P. S. L. (Piast), w
sprawie szycanowania żołnierzy pol-
skich w szpitalu wojskowym w Mod-
linie, przez lekarzy żydów; p. Dąb-
skiego i tow., w sprawie nieprzyjmo-
wania przez niektóre instytucje finan-
sowe banknotów 3, 5 i 10 rublowych
na Polską pożyczkę państwową; p.
Osieckiego i tow., w sprawie wycofa-
nia naszych wojsk ze Spiżu i Orawy;
p. Œwikowskiego i tow., w sprawie
braku marek pocztowych w urzędach
pocztowych w Galicji; p. Putka, w
sprawie cen biletów jazdy na linii
Kraków—Warszawa, p. Bochenka i
tow., w sprawie ratowania ludności
podkarpackiej w Małopolsce od głodu;
p. Putka i tow., w sprawie odmowie-
nia wypłaty zasiłków przez urząd po-

datkowy w Wadowicach; p. Sejba i
tow., w sprawie wypłaty pensji inwal-
idom i rodzinom po zmarłych inwal-
idach; p. Potoczka i tow., w sprawie
zakupna przez zarząd wojskowy koni
dla wojska i bydła rzeźnego od pośred-
ników, a nie wprost od właścicieli
hodowców; p. Ostachowskiego, w spr-
awie powołania do życia komisji rege-
stracji strat wojennych

Następnie odczytano wnioski nag-
łe: p. Dąbskiego, w sprawie wypu-
szczenia na wolność wszystkich jeń-
ców królewskich, znajdujących się w
niewoli niemieckiej; p. Łaskudy, w
sprawie dostarczenia żywności powia-
tom: łimanowskiemu, nowotarowskiemu,
myślnickiemu, żywieckiemu i no-
wosądeckiemu; p. Cieszkowskiego, w
sprawie jednorazowego podatku od ma-
jątków, pochodzących z zysków pas-
karskich i lichwiarskich, w wysokości
40 do 60 proc. tych majątków; p. Rza-
da, w sprawie powołania przez Sejm
komisji współdzielczej; p. Ziemięckiego,
w sprawie ubezpieczenia robotni-
ków; p. Średniawskiego, w sprawie za-
prowadzenia jednolitego podatku do-
chodowego; p. Maślanki, w sprawie
zaprowadzenia maksymalnych czyn-
szów na drobne dzierżawy gruntu i
w sprawie uchylecia prawomocności
wypowiedzenia dzierżawcom drobnych
gruntów, dokonanego przez właścicieli
tychże gruntów i p. Rotermunda, w
sprawie natychmiastowego powołania
komisji opieki społecznej.

Następnie zabiera głos p. Ost-
achowski, (Polskie Zjednoczenie Lu-
dowe), który odczytał następującą de-
klarację.

Stronnictwo chce widzieć w Sej-
mie Ustawodawczym godnego następ-
cę wielkiej tradycji Sejmu 4-letniego
i konstytucji 3-go maja. P. Z. L.
Pragnie stworzenia silnego demokra-
tycznego państwa polskiego z prezy-
dentem polakiem katolikiem na czele.

Za najpilniejszą potrzebę państwa
P. Z. L. uważa konieczność nat-
ychmiastowego stworzenia armii z
powszechnego poboru.

Uznając za najkorzystniejszy dla
Polski związek z państwami z zachodu
i Stanami Zjednoczonymi Ameryki
północnej, stronnictwo popiera bę-
dzie kroki rządu ku temu celowi,
zmierzające, z zastrzeżeniem nienaru-
szalności zasad pełnej niepodległości
państwa polskiego (brawa).

W dziedzinie stosunków społecz-
nych trzeba przeprowadzić ochronę
pracy i zabezpieczenie na starość i w
razie choroby, opiekę nad pracą ko-
biet i dzieci w stosunku do robotni-
ków rolnych i fabrycznych. Stron-
nictwo pragnie szeroko uwzględnić
interesy ludności małorolnej i bezrol-
nej. (Brawa. Na lewicy: przyjmujemy
do wiadomości).

Ziemia z rąk większej własności
powinna przejść do rąk ludu, ale nie
w drodze gwałtownego przewrotu. To
musi być wynikiem planowej polityki
rolnej. (Na lewicy: za sto lat). W
tym celu domagamy się bezwzględnie
utworzenia państwowego banku par-
celacyjnego i rozwinięcia akcji koma-
sacyjnej i melioracyjnej, połączonej
z uregulowaniem serwitutów i z zam-
ianą ich na ziemię.

Posel Ostachowski żąda dalej w

imieniu P. Z. L. zniesienia wszelkich
przywilejów, wywołujących skupienia
ziemi w jednym ręku, oraz podatku
postępowego od posiadanego przez
jedną osobę obszaru, obowiązkowego,
powszechnego, bezpłatnego nauczania
opartego na religii katolickiej, odpo-
wiedniego utrzymania dla nauczycieli.
Pragniemy pozostać obcy dotychczas-
sowemu gorszącemu walkom partyjnym.
Milionowe masy katolickiego ludu
polskiego nie dadzą się pociągnąć ani
ku lewicy, ani ku prawicy.

Posel Fichna imieniem Narodo-
wego Związku Robotniczego wygłosił
deklarację, w której między innymi
powiedział: My, narodowe stronnictwo
robotnicze, jesteśmy radykałami spo-
łecznymi i będziemy się domagać,
aby w ramach państwowości polskiej
przeprowadzono te postulaty, które
lud pracujący w Sejmie zgłosił, by
klasa robotnicza zajęła należne stano-
wisko społeczne i polityczne w naro-
dzie. Uznajemy tylko przywilej pra-
cy. Skupiamy się pod sztandarem
biało-czerwonym. (Burzliwe brawa).
Chcemy budować Polskę silną i wielką.

Nie możemy się z zamkniętymi
oczyma rzucać w ramiona koalicji, bo
wiemy, że każdy kapitał jest zachłan-
ny. Trzeba zwrócić uwagę na to, że
w interesie naszym leży bezsprzecz-
nie i bezwarunkowo silne związanie
się z państwami koalicji, bo one obec-
nie mapę Europy kreślą i że również
kreślą nam mapę Polski. Ale trzeba
zwrócić uwagę na to, że interes koa-
licji każe im jednak o sprawy polskie
zabiegać, że interes koalicji każe dbać
o to, aby Polska po macoszemu trak-
towana nie była. Obopólne interesy
istnieją z naszej strony i z ich stro-
ny. I tutaj nie tylko z punktu wi-
dzenia uczuć, ale i rozumu bezwarun-
kowo na jednej drodze się znajdują.

Następnie mówca zaznacza, że
Niemcy dzisiejsze są w dalszym cią-
gu wrogiem Polski, tak jak Niemcy
Hindenbarga. Tak samo bolszewicka
Rosja.

Nie chcemy mieć nic wspólnego
z zarazą bolszewicką. (Brawa), która
wzrokami drogami idzie, która chce
zarazić nasz zdrowy narodowy orga-
nizm (brawa).

Chcemy, ażeby Sejm był jedno-
izbowy i będziemy w tym Sejmie wal-
czyć o postulaty klas pracujących
drogą legalną. Chcemy by gospodar-
ka miejska, powiatowa i wiejska zo-
stała na zdrowych podstawach samo-
rządnych oparta. Jeżeli obecnie prze-
jdziemy do stosunku naszego do rza-
du, to ten stosunek określe krótko:
Mamy zaufanie do tych wielkich me-
żów, jakimi są: Naczelnik Państwa
Piłsudski prezydent Paderewski. Chce-
my aby ci 2 mężowie nawę polską,
ów okręt polski płynący na wzburzo-
nych falach, szczęśliwie do spokojne-
go portu doprowadzili. Chcemy je-
dnak i do tego dążyć będziemy, aby
rząd w Polsce był przedewszystkiem
parlamentarny, oparty na zaufaniu
większości sejmowej.

Z kolei zabrał głos poseł Fedo-
rowicz z imieniem klubu pracy kon-
stytucyjnej.

Posel Fedorowicz wskazuje w cią-
gu swojej mowy na wielkie znaczenie

naszych kresów i na konieczność sil-
nej armji.

Zachowanie prawa własności u-
waża mówca — za podstawę ustroju
społecznego, który zachować należy
(głosy: bardzo słusznie).

Posel Stapiński zaznacza na
wstępie, że program przedstawiony w
Izbie przez posła Stolarskiego w i-
mieniu P. S. L., odpowiada programo-
wi mówcy i jego grupy, poczem o-
mawia ekspozé premjera, odnośnie do
sprawy reform rolnych i nazywa sło-
wa premjera tylko obietnicami. (Na
sali wrzawa).

Mówca krytykuje zachowanie się
klas posiadających w czasie, gdy u-
steru rządu był rząd robotniczo-wła-
ściński. Mówca żąda, aby lud był
sprawiedliwie traktowany, aby Polska
była istotnie Polską ludową nie w
tym celu, aby lud miał panować nad
innymi warstwami, ale dlatego, że na
ludzie ciąży głównie obowiązek i lud
ten świadom jest, że mu się należą
prawa.

Słyszysz się obecnie żale, — mó-
wi Stapiński, — że chłopci do wojska
nie idą. Głosy na sali: Idą, idą! Na pra-
wicy hałas). Ojóz proszę Wysokiego
Sejmu: my jesteśmy przekonani, że
chłop pójdzie i obroni polską ziemię
i da sobie radę z czachami i wszy-
stkimi nieprzyjaciłami, ale lud pol-
ski musi mieć gwarancję, musi wie-
dzieć, że rząd pracuje dla Polski lu-
dowej.

Posel rabin Perlmutter, imie-
niem grupy posłów żydowskich orto-
doksów składa następnie deklarację,
w której oświadcza, że żydzi ortodo-
ksi, będący wiernymi obywatelami
państwa polskiego, stoją na gruncie
narodowości żydowskiej z przodową
pozycją wymagań religijno-tradycyj-
nych na czele.

Żydzi żądają dla siebie prawnego
i faktycznego równouprawnienia za-
gwarantowanego konstytucją przez
Sejm ustawodawczy uchwaloną. Wy-
znanie, oraz religijne przekonania nie
mogą być przeszkodą przy obejmowa-
niu stanowisk w aparacie państwo-
wym. Poza to żydzi żądają autono-
mji religijnej i kulturalnej. Wszy-
stkie żydowskie instytucje publiczno-
prawne mają być subsydjowane przez
państwo odpowiednio do innych wy-
znań.

Posel Priłucki, imieniem ży-
dowskiej partji ludowej, nawiązując
do komunikatu prasowego w sprawie
konferencji premjera z przedstawicie-
łami stronnictw żydowskich oświadc-
cza, że w komunikacie tym zauważył
ustęp następujący: „Zwracając się do
Priłuckiego powiedział pan prezydent
ministrów, że gdyby jakiś polak w
Ameryce wystąpił na trybunę, prze-
mawiając tak jak dzisiaj przemawia
p. Priłucki, nie zeszedłby żywy z try-
buny”. (Głosy: Racja. Ks. Okuń: Nie u-
znajemy państwa w państwie, uzna-
jemy tylko państwo polskie). Proszę
panów, jednakże ja dotychczas nie
słyszałem, ażeby na kongresie ame-
rykańskim zabijano na trybunie po-
słów dlatego, że przemawiają w duchu
nieprzypadającym do gustu większo-
ści. Sądzę, że mimo te krwiożercze
okrzyki w naszym Sejmie ustawodaw-

czym, tak nie będzie... (ks. Okuń: Wcale nie krwiożercze. Niczyjej krwi nie żądamy. Głosy: Pan Sejm obrażał Marszałek przywołuje p. P. do porządku).

Następnie zwraca się p. Prilucki z wyrzutem pod adresem rządu, że winni ekscesów i pogromów żydowskich dotąd nie zostali ukarani. (Słowa wywołała niesłychane wzburzenie na wszystkich ławach. Słychać głosy: To bezczelność! Kłamstwo! Insynuacja! Prowokacja! Gdy mówca wspomina o pogromach na sali odzywiają się głosy: Karabiny na Kazimierzul Ks. Okuń: Wy strzelacie razem z ukraińcami i przeciw nam walczyście! Głosy: Pan obraża naród polski! Odebrać mu głos). Marszałek: Panie pośle Prilucki! Proszę nie uogólniać tych zarzutów. Pan musi powiedzieć gdzie to zaszło, kiedy i kto uczynił. (Ogólna wrzawa. Marszałek dzwoni).

Dalej wspomina Prilucki, że wyślano wprawdzie jakieś komisje, ale dotąd sprawozdań tych komisji nie ma. (Głosy: Żydzi mordowali dzieci polskie we Lwowie! Kto lał gorącą wodę na żołnierzy polskich we Lwowie? Kto strzelał do nich?) Prilucki apeluje do rządu o ukaranie winnych. (Głosy: Przedewszystkiem muszą być ukarani ci, którzy lał gorącą wodę na żołnierzy polskich; ks. Okuń wola: A dlaczego do wojska nie idziecie?); p. Prilucki: Dlaczego szanowny pan siedzi tutaj?; (ks. Okuń: Moi bracia są w wojsku); p. Prilucki: I moi są. (Na sali śmiech). Niech pan idzie do komisji poborowych w Grócu i Włocławku. Niech pan zobaczy. (Głosy na sali: Wszyscy pouciekali).

Następnie zwraca się p. Prilucki z zarzutem pod adresem prezydenta ministrów, że nie zwalcza urzędowego antysemityzmu. (Głosy na sali: Żydzi wywołali antysemityzm. P. Bryl: Kto w Krakowie schował broń i amunicję?); p. Prilucki: Jeżeli były schowane, to w tym celu, aby nie dopuścić do powtórzenia się wypadków lwowskich. (Na sali burza. Głos: Nie wolno Sejmowi obrażać. Pan prowokuje).

P. Prilucki: Żydów nie przyjmuje się na posady rządowe. (Głos: W Krakowie jest 18 żydów w intendenturze); p. Prilucki: Na kolejach usunęto kilka tysięcy żydów. (Głos: Litwaków).

Mówca protestuje przeciwko dekretowi z 7 b. m., który kwestię żydowską sprowadza do wyznaniowej. Ludność żydowska żąda uznania narodowości żydowskiej, przyznania jej praw większości narodowych oraz kurji narodowościowej przy wszelkiego rodzaju wyborach.

Po Priluckim mówi p. Grinbaum w imieniu grupy sjonistycznej. Większość posłów opuszcza salę. P. Grinbaum odczytuje deklarację przed pustymi prawie ławami wśród ustawicznych przerywań ze strony pozostałych na sali posłów.

Marszałek odczytuje następnie telegram, jaki prezydent ministrów otrzymał od francuskiego ministra spraw zagranicznych pana Pichona. Telegram Izba przyjęła burzliwymi okrzykami i oklaskami.

Zgłoszony zostaje przez Piastów wniosek: „Wyseki Sejm rządy uchwalili: Sejm ustawodawczy przesyła prezydentowi ministrów Francji panu Clemenceau, wybitnemu przedstawicielowi nieśmiertelnej idei wolności narodów wyrazy najgłębszego współczucia z powodu niecnego zamachu, jakie nań wykonano i łączy się z całym narodem francuskim w uczuciu najwyższej radości z powodu szczęśliwego jego ocalenia. Sejm prosi pana marszałka, by o tem zawiadomił prezydenta ministrów pana Clemenceau i rząd francuski”. Nagłośno wnioskowi i meritum uchwalono większością głosów przy wstrzymaniu się socjalistów od głosowania. (P. Korfanty: Socjaliści nie głosują. P. Pryl: Socjaliści będą do Wilhelma pisali).

Dalsza dyskusja nad ekspozycją prezydenta ministrów i ministra spraw zagranicznych odroczone do środy.

Wrażenia ogólne.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu miało przebieg, zwłaszcza przy końcu, bardzo burzliwy. Było to pierwsze posiedzenie podczas obecnej sesji, które było prawdziwie „ożywione”. Nie grały tym razem roli pojedyncze docinki i dopowiedzenia posłów, lecz manifestowała swe przekonania cała Izba.

Uroczysta była chwila, kiedy marszałek Trampeczyński zawiadomił plenium o śmierci drugiego już posła sejmowego, Fr. Loefflera (P. P. S. — Kielce) — którego pamięć uczoił zebrań przez powstanie z miejsc.

Mowy deklaracyjne posłów Ostachowskiego (Z. L.), Fichny (N. Z. R.), Federowicza (K. P. K.) i Stapińskiego (radykała ludowego) — przyjęte zostały spokojnie, podobnie, jak i mowa ortodoksa żydowskiego, rabina Perlmuttera. Zapisanych było do głosu jeszcze kilku mówców z klubu ludowo-narodowego — lecz nie przemawiało.

Prilucki swą mową bezczelną — pełną fałszów, wykretów, bezczelnych insynuacji i napaści, silnie zdenerwował plenium. Prilucki przysłużył się dobrze sprawie żydowskiej, gdyż przemówieniem swem zraził ogół posłów do samej istoty kwestji.

Na światło dzienne.

Prasa krakowska przynosi nam szereg dokumentów, stwierdzających ostatecznie namacalnie, że się tak wyrażamy, konszachty niemiecko-bolszewickie. Jak z pierwszego dokumentu wypływa — to, o czem już dawno szeroko mówiono i pisano — stało się zaprotokółowaną w aktach rzeczywistością: rewolucja bolszewicka w Rosji „zrobiona” była za pieniądze niemieckie. Odnosny dokument brzmi:

Dn. 2 marca 1917 r. bank rzeszy wysłał do banków szwedzkich następujące polecenie: „Przez Finlandję przyjdą żądane pieniądze na cele propagandy pokojowej w Rosji. Wyda one od osób: Lenin, Zinowiew, Kamieniew, Trocki, Simenson, Kozłowski, Kollontaj, Siewers i Markalin, dla których otwarto rachunki w Szwecji, Norwegii i Szwajcarii. Żądanie ich winno być spełnione bez zwłoki”.

Sensacyjne są jednak rewelacje w przedmiocie spiskowania Niemców z bolszewikami na szkodę Polski. Bolszewicy nosili się z Niemcami, aby nie dopuścić do realizacji państwowości polskiej. Jakby przeczuwając dzisiejszy moment w Europie, starali się Polskę doszczętnie zannihilować, aby w razie swego upadku, który bądź co bądź w ostatnich miesiącach niepowodzeń Wilhelmowskich był brany w rachubę, mieć wolną rękę na wschodzie; oraz, by ta misja obrony cywilizacji przed nawałą bolszewicką, która jedynie dziś ma do spełnienia Polska, z konieczności przypadła Niemcom, któreby znów na wierzch wypłynęły. Słynny komisarz niemiecki w Warszawie Lerchenfeld znosił się potajemnie z bolszewikami rosyjskimi, w celu rozbitania armii polskiej. Tak naprz. z dokumentu № 40 wynika, że hr. Lerchenfeld donosił w Warszawie o rosnącym gwałtownie w Polsce ruchu, by bronić zbrojnie natwęższej możliwie niezależności Polski, rozszerzając jej granice kosztem Litwy, Białej Rusi i Galicji, oraz że ruch ten jest czynnie wspierany przez narodową demokrację w kraju i na emigracji. Dlatego postanowiono: 1) Przeciw wojskom polskim zastosować najbardziej stanowcze środki nie wyłączając rozstrzelania en masse. 2) Aresztować gen. Dowbór-Muśnickiego. 3) Zorganizować nadzór nad całym szeregami polskich organizacji i osób.

W dok. № 41 z 29 stycznia 1918 roku jest mowa o osobach, które zgłosiły się do walki z burżuazyjnymi oficerami polskimi. Wymieni są: podpułk. Dembiński, Bolesław Jakimowicz, Roman Strykowski, Józef Jaseński, Michał Adamowicz. Mają oni doprowadzić do otwartej niesubordynacji żołnierzy przeciw oficerom. W razie potrzeby główny wódz poleca, by Nakkin Sher i Ilija Razumow „zniewoczyli kontrrewolucyjnych przywódców wojsk polskich”, a „komisja uznała możliwość ogłoszenia polskich wojsk, jako stojących poza prawem”.

Z ogłoszonych rewelacji potwierdza się raz jeszcze, że bolszewizm — to nie jest żadna idea — lecz prostym karierowiczostwem, dyktaturą żydostwa, opartego na rabunku i bandytyzmie.

Kronika polityczna.

Francja oficjalnie uznała Polskę niezależną.

Prezydent ministrów pan Ignacy Paderewski otrzymał od francuskiego ministra spraw zagranicznych, pana Pichona następującą depechę. Panie Prezydencie! Mam zaszczyt podać do wiadomości pańskiej, że rząd republiki postanowił oficjalnie uznać Polskę za państwo niepodległe i suwerenne, a rząd jej, poparty przez wolę narodu, za rząd legalny. Odwieczne węzły łączą Polskę z Francją. W żadnym kraju odrodzenie pańskiej Ojczyzny, po długim męczeństwie, które jej nie zlamало, nie było więcej upragnionem i nigdzie też nie odbija się takim echem. Polska powraca do życia narodów, dzięki zwycięstwu naszych żołnierzy i żołnierzy naszych sprzymierzeńców nad wrogiem wolności ludu, a to zwycięstwo jest rekwizytem szczęśliwej przyszłości dla Waszej Ojczyzny. Z głębokim wzruszeniem przesyłam Panu życzenia Francji: Szczęścia i pomyślności dla odradzającej się Polski. Racz pan przyjąć zapewnienie mego wysokiego poważania

pod. Pichon.

Przedwstępne prace nad połączeniem administracyjnym Poznańskiego.

Z ramienia ministerstwa spraw wewnętrznych wyjeżdżają do Poznańskiego szef sekcji samorządowej Konstanty Sienkiewicz, naczelnik wydziału departamentu administracyjnego dr. Juljusz Dunikowski i radca ministerjalny Kazimierz Chłapowski. Zadaniem delegacji jest zbadanie na miejscu w Poznaniu stosunków administracyjnych i samorządowych, oraz orientowanie się w porządku i czynnikami miejscowymi, co do sposobu ewentualnego przejmowania zarządu tej dzielnicy.

„Vertuti militari”.

Szef departamentu I-go ministerjum spraw wojskowych pułkownik Czerwiński, złożył wniosek wkręszczenia orderu „Vertuti militari”, jako orderu bojowego polskiego, który powinien zastąpić oznaki waleczności obce. Order „Vertuti militari” stać się powinien nagrodą za męstwo w bojach, staczanych przez wojsko polskie obecnie.

Czerwony Krzyż z Ameryki.

Dziś ma przybyć do Warszawy delegacja amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Wraz z członkami misji przybywa rodak nasz, zamieszkały w Ameryce, n. Fronczak.

Dla delegacji, jako stałe miejsce zamieszkania, zajęto pałac hr. Przędzieckich przy ul. Foksal.

Delegacja zabawi w Warszawie przez czas dłuższy, biuro będzie czynne do czasu powrotu normalnych warunków życia i pracy. Działalność tej instytucji obejmuje cały kraj i ludność wszystkich wyznań.

Wyniki akcji p. Głabińskiego.

Przy sposobności pobytu p. Głabińskiego w Bukareszcie zawarta została, jak mówią, między rządami polskim a rumuńskim umowa co do wspólnych granic obu państw. Rząd polski stwierdził przytem swe desinteressement co do Bukowiny.

Łodzianie spełniają obowiązki

I wzięła spracowane dłonie kmiotków swoich i gromada weszła do świątlicy królewskiej. Przesłodka tej oblicze zdołał majestat miłosierdzia. Więc rzekła: „Wrócić kazalesz mięzu mój i panie słuźalcem swoim krzywd wyrządzonych nagrodę, lecz któż im panie izy wróci? Kto im izy wróci?” Taki oto zew serdeczny śle wam dzisiaj łodzianie — komitet ludzi dobrych, opiekujących się sierotami i ich rodzinami po żołnierzu — Polaku.

Zebrał się, by dać wyraz współczucia prawdziwego na niedolę braci naszych i urządzili, by jak najprędzej delikatną ręką otrzedli zę, by z wdziękiem im przyjść pomoc.

Łodzianie! Raczcie spełnić obowiązki w tej najszczytniejszej służbie, bo „miłości bliźniego”.

Niech każdy przeczyta i dobrze sobie zapamięta.

W Polsce nieproduktywne czytają mil ardy. Tymczasem ktoś pieniądze stale się zmienia. Ka dy posiadacz pieniędzy osiedla na lepiej się przekona, ile tu jest. Im dłużej trzyma je w ukryciu, więcej traci. Natomiast, kupując svenary Po-kie Pożyczki Państwowej, dobrze zarabia i jednocześnie pomaga Ojczyźnie w jej ciężkiej obecnej położeniu.

Czyż słowa te nie powinny koniecznie wszystkich posiadaczy pieniędzy, że najkorzystniejszą i najkochańszą jest Polska Pożyczka Państwowa?

W najlennie więc zrozumie interesie własnym i narodowym należy zwrócić uwagę na kupowanie polskiej Pożyczki Państwowej, tembardziej, że każdy, zasilając w ten sposób skarb państwa, zapewnia pieczęństwo granic Polski, przynosi się do jej potęgi i stwarza pomysłowość i warunki życia.

Jakimże dreszczem współtargnąć się winno serce nasze, gdy szymy bodaj jedną zwrotkę Rokitny:

„Jezus, Maria! Tam okopy
[trzeba pośród
Legionistów! Naprzód! Naprzód!
Brat po bracie leci z konia!”

I oto Golgota — Rokitny wlewał jeszcze. I oto wlewał „brat po bracie leci z konia”. Wlewał sierotek grona się mnoży, wlewał nowe „Strzechy” i nowe chroniki zakładać trzeba.

Niechże się wzruszy serce każdego łodzianina w tej chwili i w odruchu szlachetnym drgnie każdego. W imię miłości bliźniego daninę serc naszych.

A na co nas stać i od ust możemy sobie — to na sieroty dziny po żołnierzu — Polaku dajcie.

Więc niech szczerą będzie nasza, a szczerą dla nas i dla innych Boża będzie zapłata.

Koncert-Raut na sieroty także będzie się w wielkiej Sali Konwójnej dn. 8 marca 1919 r. przy Dzielnej 16, ze współdziałaniem najbardziej sił artystycznych i uproszonych z Warszawy.

Kronika

— Nabożeństwo żałobne. Wczoraj, godz. 10 rano w kościele św. Stanisława Kostki odbyło się nabożeństwo żałobne za poległych żołnierzy i cerow łódzkiego 28 pułku piechoty. W nabożeństwie przyjmowali przedstawiciele władz, instytucji społecznych i wojskowych.

Pośrodku świątyni stał kielich z symboliczną trumną, ubrany w len i kwiaty.

Mszę św. żałobną odprawił prałat Tymieniecki w asyście ks. Olesińskiego i Rabińskiego. Podczas kazania o obowiązkach żołnierza watała-patrioty i polaka wygłosił prob. Malinowski. Chór sumowy zkonał żałobną mszę Hallera pod kierunkiem p. Ullasa. — Orkiestra pułkowa odegrała „Boże, coś Polskę” i marsz żałobny.

Uroczystość miała charakter bardzo podniosły. Po nabożeństwie formowano pochód wojskowy, który przeszedł ulicami Piotrkowską i stantynowską do koszar.

Podczas marszu przygrywały kiestry wojskowa i policyjna.

— Nowe koleje. Kilku znacznym akcjonariuszów Tow. kolei fabrycznej łódzkiej, która obecnie zostaje czasowo w zarządzie skarbowym, wznawia starania o budowę trzech nowych kolei, bądź zblizających się w Łodzi, bądź przerywających okrag łódzki.

Linie te są następujące: Słupca — Łęczyca — Radom — Nałęczów;

— Piotrków — Garwolin — Łuków; Będzin — Kutno — Płock — Rypin. Ogólna rozciągłość — zgórą 1,000 wiorst. Studja przedwstępnych kolei były w znacznej części wykonane jeszcze przed wojną, a podanie o pozwolenie na budowę złożono dn. 10 września 1918 r. do ministerjum przemysłu i handlu, ale rozważanie sprawy uległo zwłoce, prawdopodobnie wskutek zmian w łonie tego ministerjum i wydzielenia zeń osobnego ministerjum komunikacji.

— Ostatnie posiedzenie. W dniu dzisiejszym odbędzie się ostatnie posiedzenie dotychczasowej rady miejskiej, wobec czego Magistrat zamierza wystąpić na dzisiejszym posiedzeniu Rady Miejskiej z wnioskiem zmiany porządku dziennego obrad, w celu załatwienia spraw niecierpiących zwłoki.

Sprawy te muszą być niezwłocznie załatwione, z powodu kończącej się kadencji Rady Miejskiej.

— Nominacja. Komisarz ludowy powiatu łódzkiego, A. Remiszewski, mianowany został przez ministerjum spraw wewnętrznych komisarzem rządowym do stałej komisji przy okręgowej komendzie uzupełnień w Łodzi.

— Wieczór na rzecz lwowian. Stanią pracownicy i pracowniczek państwowego Zarządu skarbowego, urządzona herbatka w połączeniu z koncertem amatorskim, udała się znakomicie, stanowiąc dla słuchaczy przyjemną, a tak pożądaną, choć skromną ze względu na ogólne położenie kraju, rozrywkę, w codziennej monotonii życia biurowego.

Na program koncertu złożyły się gra na wiolonczeli p. Tesznera przy akompaniamencie p. Credo; deklamacja p. Orlikowskiej, gra na fortepianie p. Credo, śpiew p. Hamelskiej, duet panien Klausówien przy akompaniamencie gitary, wreszcie monolog wypowiedziany doskonale i z werwą i humorem przez najmłodszą z pracowniczek ale i najrezolutniejszą, pannę Janinę Głowińską. Na sali panował nastrój niezwykle miły i serdeczny. Co zaś najważniejsze, że czysty dochód z wieczoru, wynoszący 300 marek, dzięki ofiarności uczestników po większy fundusz na rzecz Lwowian.

— Dowóz z Ameryki. Wczoraj po południu przybyły do Łodzi na stację kaliską następne 14 wagonów maki pszennej. Dziś ma nadejść 12 wagonów słoniny, jutro spodziewane są 15 wagonów surowców, jak skóry smary itd.

— Przeciw chorobom zakaźnym. Wobec szerzącej się epidemii chorób zakaźnych, a głównie tyfusu plamistego i brzusznego, ministerjum Zdrowia publicznego uznało za konieczne uświadomić ludność co do sposobu szerzenia się epidemii i zwalczania jej.

W tym celu ministerjum poleciło komisarzom ludowym rozpowszechniać popularne pismo „Przyjaciel zdrowia ludu”, zawierające zasady dzieła higieny osobistej i publicznej.

— Osobiste. Dnia 21 b. m. Kierownictwo Oddz. Sekc. Op. nad inwalidami Miń. Spraw Wojskow. objął podpułkownik Wojsk Polskich, Kłobukowski Michał; obowiązki zastępcy pełni dotychczasowy Kierownik Oddz. sierż. szt. Liszkowski Bolesław.

— Kursy bibliotekarskie, zorganizowane w styczniu przez Wydział Oświaty pozaszkolnej Ministerstwa W. R. i O. P., zgromadziły w Sosnowcu 66 słuchaczy, w Łodzi 87 słuchaczy, w większości nauczycieli. Prelegenci ze Związku Bibliotekarzy Polskich pp.: Czerwiński, Rygiel i Świńska wygłosili 18 godzin wykładu bibliotekoznawstwa, oraz dali szereg pokazów praktycznych w miejscowych czytelniach. Takie same kursy zorganizowane będą na wiosnę w Lublinie i Chełmie.

— Ze Stow. b. uczennic szkoły im. Orzeszkowej. Zarząd Stowarzyszenia byłych uczennic szkoły im. E. Orzeszkowej w Łodzi, uprasza swych członków o nadesłanie wniosków, mających wejść na porządek dzienny ogólnego zebrania w ciągu 3-ch najbliższych dni do kancelarii Stowarzyszenia Piotrkowska 40, prawa oficyna, I p. Zebranie ogólne odbędzie się w sobotę t. j. 1-go marca o czym Zarząd szczegółowo zawiadomi swych członków w odczytelnych ogłoszeniach.

27 b.m. o godz. 7-ej, w lokalu Polskich Kupców i Przemysłowców, Al. Kościuszki 17, odbędzie się ogólne zebranie miłośników Sportu Wędkowego.

— Ogólne zebranie członków chóru. Na dzień dzisiejszy Zarząd Stowarzyszenia Rob. Chrześc., przy ulicy Przejazd 84, zwołuje ogólne zebranie członków chóru śpiewaczego, na które prosi o jak najliczniejsze przybycie, w bardzo ważnej sprawie. Zebranie odbędzie się o godz. 7 wieczór.

— Pieniądze z Ameryki. Dla następujących osób nadeszły m. in. pieniądze z Ameryki: 1) Antonina Jastrzębska—Widzewska 114, 2) Anna Kolczak—Olgieńska 7, 3) Anna Koch—Średnia 41. Pomienione osoby mogą się zgłosić po odbiór pieniędzy do biura organizacji sjonistycznej (Wólczańska 5).

— Z Bałut. Dowiadujemy się, iż Zarząd Bałuckiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej na ostatnim posiedzeniu przedsięwziął nader ważne uchwały. Między innymi postanowiono w najbliższych dniach uruchomić jeszcze jeden kurs dla analfabetów, powiększyć bibliotekę, oraz we własnej sali, mieszczącej się przy ul. Młynarskiej № 15, dla szerszej publiczności, za minimalną opłatą stale wygłaszać pogadanki i odczyty naukowe. Pomoc swą Macierzy w podjętych pracach ofiarowało Polskie Koło Akademików chrześcijan. To też Zarząd Macierzy, za naszym pośrednictwem, składa młodemu akademikowi staropolskie „Bóg zapłać” za mozolną i bezinteresowną pracę nad młodszą swą bracią.

Przedstawienia abonamentowe dla czytelników

Na piąte zrzędu przedstawienie abonamentowe dla Czytelników „Kurjera”, które odbędzie się w Teatrze Polskim przy ul. Cegielnianej № 63, w **środe 26 lutego**, wybraliśmy patriotyczny utwór w 4-ach aktach, Fr. Dominika p. t.

W górę serca

Ceny miejsc:	
Łoże zamiast	24 mk.—12 mk.
Kupon do łoża zamiast	6 mk.—3 mk.
Fotele rząd 1 i 2 „	10 mk.—5 mk.
„ 3, 4 i 5 „	8 mk.—4 mk.
„ 6, 7, 8 i 9 „	6 mk.—3 mk.
„ 10, 11, 12, 13, 5 „	2.50 f.
„ 14, 15, 16, 17, 3 „	1.50 f.
Krzesła od rzędu 18—24	2.50—1.25 f.
Balkon 1 rząd	1 mk. 25 f.
„ 2 „	1 mk. —
„ 3 „	0 — 55 f.
Amfiteatr 1 i 2 rząd	2 mk. —
„ 3 i 4 „	1 mk. 80 f.
„ od 5—9 „	1 mk. 20 f.
„ od 9—12 „	80 f.
Galeria	55 f.

Ceny te obliczone są włącznie z podatkiem od widowiska.

Bilety nabywać można w administracji Kurjera Łódzkiego, po cenach znizowanych do środy do 4-ej godz. po poł., za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, lub kuponu zamieszczonego w ogłoszeniach Kurjera. Później w kasie teatru Polskiego po cenach zwykłych

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski.

Dziś, na cel dobroczynny sztuka w 4-ach aktach F. Dominika p. t. „W górę serca”. Ze względu na podniosły, patriotyczny charakter sztuki, osnutej na tle powstania 63 roku, tę samą rzecz wybrano na abonamentowe przedstawienie czytelników Kurjera Łódzkiego, w **środe 26 b. m.**

W czwartek, wieczór Wyspiańskiego. — Sędziowie i Warszawianka.

W tygodniu bieżącym premiera w teatrze polskim, dla lepszego jej przygotowania, daną będzie nie jak zwykle we czwartek, lecz w piątek. W dniu tym wystawiona będzie po raz pierwszy w Łodzi sztuka w 4-ach aktach Janiny Staszewskiej p. t. „Na polskiej ziemi”.

Na przedstawienie to, które odbędzie się na rzecz Samopomocy przy Wyższej szkole realnej kupiectwa łódzkiego, wszystkie bilety zostały już wykupione.

Na dalsze przedstawienia tej interesującej nowości dyrekcja teatru przyjmuje już zamówienia.

W dniu 23 lutego r. b. po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu opatrzona św. Sakramentami

ś. i p.

FRANCISZKA JUST

przeżywszy lat 56.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpiło dnia 25 b. m. o godzinie 9 rano w Ozorkowie, o czym zawiadamia, pogrążona w głębokim smutku Rodzina.

Telegramy.

Komunikat Polskiego Sztabu Generalnego z dnia 24 lutego:

Litwa i Białoruś. Grupa generała Iwaszkiewicza: Oddziały nasze obsadziły Suchoniczę oraz Wielkie i Małe Stefaniska, 15 kilom. na południowy wschód od Skidla. W Mikielewiczach starły się nasze patrole z bolszewikami.

Wołyń. Grupa gen. Rydza Smigłego: W nocy z 22 na 23 większe siły nieprzyjacielskie przekroczyły Stochód w okolicy Perespy i Mylska i posunęły się pod Brzuchowice i Mielnice.

Galicja wschodnia. Grupa generała Romera: Wielokrotne ataki nieprzyjaciela na Betz i Rawę Ruską, zakończyły się dla niego zupełną klęską. Ukraińcy wycofali się z pod Bełżca do dalszych wsi, do Brazina, Chlewczyn i Przemysławia. Nasze powodzenie pod Bełżcem, zawiązująca się celowo wemu kierownictwu, wytrwałości i mężstwu pułk. Berbeckiego. Wśród jego oficerów wyróżnili się: por. Krzewski, podchor. Siemiński, porucz. Cedro porucz. Borkowski.

Kontratak strzelców podchorążych pod dowództwem rotmistrza Wołkowskiego wyparł wroga ze Staj gdzie wzięto do niewoli 42 jeńców i zdobyto 2 karabiny maszynowe.

Z pod Rawy Ruskiej wycofali się ukraińcy w stronę Magierowa. W walkach koło Rawy ruskiej, należy podnieść działalność pociągów pancernych № 11, 12 i 14.

Grupa generała Rozwadowskiego: Wymiana strzałów artylerji i lokalne utarczki patroli.

W nocy z 23 na 24 zostało zawarte na gruncie galicyjskim zawieszenie broni. Zaczyna się ono od godziny 6 rano dnia 25 lutego, trwa 24 godzin i przedłuża się automatycznie o dalsze 24 godzin, o ile nie zostanie wypowiedzianem. Rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich dopuszczalne jest w 12 godzin od chwili doręczenia wypowiedzenia misji ententy we Lwowie. Obie strony zatrzymują swoje pozycje.

Śląsk Cieszyński. Na całym froncie zaatakowali czesi w nocy z 23 na 24 nasze pozycje. Ataki zostały wszędzie odparte.

W zastępstwie Szefa sztabu generalnego, Haller pułkownik.

Jak walczą Łodzianie!

Oddział w sile 26 żołnierzy i 8-u ulanów w 18-u wiorstach od pozycji (na tyłach ukraińców) był okrążony przez ukraińców, których było 250 z 4 kulomiotami. Wojska ich podeszły do samej wsi w nocy i zapropomowały abyśmy się im poddali. Odpowiedzią były strzały karabinowe. Od-

Warszawka i Krakusik.

Warszawka i Krakusik W. Kiedrzyńskiego i Reynela, którymi Warszawa zachwycała się w r. 1915 przez pół roku z rządu i którzy znów ożyli po wyjściu z Warszawy niemców, zawiatają nareszcie do Łodzi i już w nadchodzącą sobotę na scenie teatru Wielkiego ukażą swe oblicza łodzianom, przywożąc ze sobą Wilusia wraz z całą koalicją.

Stanie się to za sprawą zespołu artystów warszawskich, którzy udając się na zaproszenie do Poznania, zatrzymają się przez kilka dni w Łodzi.

Bilety nabywać już można w cukierni Gostomskiego.

Ostatnia poczta.

Zawieszenie broni z ukraińcami.

„Ziemia Przemyska” donosi: Pod naporem koalicji ukraińcy po długim wahaniu, przystali na zawieszenie broni, które rozpocznie się dnia 25 b. m., o godz. 6 rano. Obie strony mają prawo wypowiedzenia zawieszenia na 12 godzin naprzód. Nad wykonaniem warunków czuwać będzie komisja mieszana, jeżdżąca z miejsca na miejsce. Oznaczono teren wojenny, na którym nie wolno uskutecznić żadnych przesunięć wojskowych, ani transportów amunicji.

Pociąg w ogniu.

Nadeszły do Warszawy depesze z doniesieniem, iż pociąg Pogotowia ratunkowego, wysłany z Warszawy, był na froncie galicyjskim silnie ostrzeliwany dn. 20 b. m. Skutkiem strzałów ze strony rusinów pociąg jest dość poważnie uszkodzony. Z personelu nikt jednak szwanku nie poniósł.

Jeszcze o rewizjach na Kaźmierzu.

Dyrekcja policji w Krakowie donosi, że w wyniku rewizji na Kaźmierzu stwierdzono planową organizację wojskową. Cel i nazwa jej nie jest wyjaśniona. Cała ta sprawa przekazana została sądom.

Zdrowie Clemenceau.

Stan zdrowia p. Clemenceau jest zadawalniający. Jest nadzieja, że Clemenceau za kilka dni przystąpi do swoich zwykłych zajęć.

Położenie w Niemczech.

Grupa angielskich oficerów, która objechała Niemcy, przedłożyła konferencji pokojowej szczegóły o sytuacji w Niemczech. Oficerowie ci zwiedzili Berlin i kilka innych większych miast i oświadczyli, że w Niemczech jest mała ilość żywności i surowców. Aby zapobiedz bolszewizmowi w Niemczech trzeba im dostarczyć pomocy przed zniwami.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Ogłoszenie.

Wydział Surowców Wojennych Ministerstwa Przemysłu i Handlu zawiadamia zamierzających za pośrednictwem Polskiej Komisji Likwidacyjnej, w Krakowie, p. ow. dzać produkty chemiczne, a przede wszystkim

sołą amoniakalną, krystaliczną, sołą trąca czwli krystaliczną, kwas siarkowy 660 Be i t. d.

że umotywowane i pośw. dożone przez urzędy zapotrzebowania kierować należy do Oddziału Chemicznego Wydziału Surowców Wojennych w Warszawie, ul. a Biela ska Nr 10

Zapotrzebowania na marzec r. b. w nny być podane do d. 25 b. m.

Wydział Surowców Wojennych

W celu przeprowadzenia rejestracji firm i zorganizowań i ekspertu Wydział Handlu Za granicą Ministerstwa Przemysłu i Handlu prosi firmy produkujące lub posiadające towary na wewoz z granic, o podanie adresu, a także danych o ilościach i gatunkach rzeczonych towarów.

Dane należy przesyłać pod adresem Wydziału, Warszawa, Elektralna 3.

dział pod dowództwem podchorążego Rogowskiego przeszedł na tak znaczne sily do kontrataku, że nieprzyjaciel został rozbity i ścigany, zdobyto 2 karabiny maszynowe; które natychmiast były zwrócone na ukraińców. Straty nasze, ranni: podchorąży Roman Łabęcki i szeregowiec 7 komp. Popławski, zabito 2 konie. Straty nie przyjaciela: zabitych 7; rannych do 15 i do niewoli wzięto 8.

Zdobyto 2 karabiny maszynowe, 3 konie, 8 karabinów i dużo amunicji.

Suta wski, kapitan.

Sojusz Polski z Niemcami?

BERLIN, 25.2. W niemieckich kołach parlamentarnych rodzi się myśl stworzenia między Niemcami a Polską nie tylko porozumienia, ale nawet sojuszu. W tym celu należałoby ogłosić księstwo Poznańskie, jako samodzielną republikę, która potem sama ma postanowić z kim się złączy. Sojusz polski z Galicją i Litwą, krajami Bałtyckimi i niemieckimi, byłby szczęściem dla całej Europy.

W przededniu wojny czesko-pruskiej. OPOLE, 25.2. PAT. Rząd czeski zamknął zupełnie granicę do Niemiec. Powodem tego zarządzenia jest ostemplowanie przez państwo czeskie banknotów.

Rozwiązanie Rad żołnierskich w Niemczech.

WEIMAR, 25.2 (PAT) — General Märke komendant wojsk przeznaczonych na zabezpieczenie zgromadzenia narodowego, zawiadomił tutejszą radę żołnierską, że na rozkaz komendy 11 korpusu, w tych dniach tutejsza rada żołnierska będzie rozwiązana. Zarazem zarządził on, wydanie wszelkiej broni, jaką posiada jeszcze rada żołnierska, a która jest własnością wojska. Weimarska rada żołnierska odegrała nieco wątpliwą rolę przy rozbrajaniu obcych wojsk, szukających kwatery na początku zgromadzenia narodowego.

Obsadzenie obszarów Renu. AMSTERDAM, 25.2. (PAT). — Z Paryża donoszą, że Pichon pod koniec posiedzenia w odpowiedzi na za-

pytanie rzekł, że jego zdaniem obsadzenie obszarów na lewym brzegu Renu potrwa dłużej niż rok.

Jak donosi jedno z pism francuskich, komenda wojsk sojusznicznych na tym obszarze zarekwirowała wiele mieszkań celem pomieszczenia licznego sztabu urzędników. Dalej donoszą, iż Pichon oświadczył, iż mowy wygłoszone w Weimarze, wywołały potrzebę oświadczenia Niemców, że są zwyciężeni i zasłużyli na ukaranie. Niemcy w sposób haniebny liczą na niezgodę państw ententy, a mocno by się zdziwili gdyby się przekonali, jak to wszyscy zgodni są co do tego, że należy położyć tamę niemieckim zakusom zabórczym.

Bolszewicy o położeniu Rosji.

HELSINGFORS, 25.2. — Dziennik „Siewiernaja Komuna“ donosi, że Trocki dnia 14 lutego, wobec jeńców, którzy wrócili do kraju, wygłosił mowę o sytuacji na froncie. Powiedział on, że położenie wojskowe Rosji sowieckiej jest świetne, gdyż front generała Krasnowa jest obalony, wskutek

pokonania generała „mikina. Drużyna do Turkiestanu stoi otworem. To jednak psuje sytuację, że Skandynawia, Finlandja i Estonia zawarły przyrzecze zaczepne przeciw Rosji. Trzeba uprzędzić ten atak.

Komisarz Zinowjew, jak donosi sama gazeta, w mowie o niebezpieczeństwie, grożącym Petersburgowi z strony białogwardystów rosyjskich zgromadzonych w Finlandji, oświadczył, że wielki czas położony wreszcie kres temu niebezpieczeństwu, a rząd sowiektów mógł wrócić do Petersburga. Dnia 18 b. m. odbyło się w Petersburgu wielkie zgromadzenie w sprawie niebezpieczeństwa finlandzkiego. Dzienniki zamieszczały protokół Cziczerina, z powodu pomocy, udzielonej przez Finlandję Estonji. Durni misty szerzy się w Rosji coraz bardziej. W szpitalach petersburskich znajduje się 3000 chorych.

Śmierć sławnego djagnosty. WARSZAWA, 25.2. Wczoraj po południu zmarł tu prof. Ignacy Białkowski, w wieku lat 85.

OGŁOSZENIE.

Wydział Zaprojektowania Miasta sprzedawać będzie od dnia 24 lutego 1919 r w sklepach Komitetu Rozdziału Chleba i Mąki osobom, nie należącym do kooperatyw (niezrzeszonym) prócz artykułów dotychczas sprzedawanych

po 1/4 funta kaszy

na osobę (na okres 2-tygodniowy) za okazaniem legitymacji chlebowej.

Magistrat.

Zarząd Straży Ogniowej Ochotn. w Jagodnicy Złotej (gm. Rąbień)

w dniu 2 marca r. b. w celu zasilenia Kasy urzędza:

Święto Znaczką

w obrębie gm. Rąbień oraz na liniach Kolejek podjazdowych Łódź-Konstantynów, i Łódź-Aleksandrów w tym samym dniu urzędza

Zabawę taneczną

w Nowym Złotnie. Początek zabawy o godz 8 po poł.

Ważne dla wszystkich Polskie Biuro Reklamy Prasowej

Warszawa, Mazowiecka 7,

zamieszcza ogłoszenia we wszystkich pismach Ziemi Polskich i zagranicznych szybko i na dogodnych warunkach.

Dewiza: Reklama jest motorem Przemysłu i Handlu

NASIONA

rolne, warzywne i kwiatów oraz przyrządy (ogrodnicze) polecają

L. JASINSKIEGO

prowadzone od 1879 r. w Łęczycy i w Łodzi, Andrzeja 10. Wysyłka cenników bezpłatnie i tylko na żądanie.

Ogłoszenie.

Poszukuje się kilku budynków mniejszych lub większych, w śródmieściu, do wynajęcia w całość.

Oferty przy mnie Wydział Gospodarczy Magistratu, Dz. elna № 2, II piętro

Magistrat.

Po długim oczekiwaniu otrzymał śmy maść Zygmuntowską od reumatyzmu.

Nabywać można w pracni chemicznej.

Średnia Nr. 26.

Potrzebni sumienni chłopcy z kaucją.

Zgłosić się do administracji Kurjera Łódzkiego.

Licytacje

Komornik przy Sądzie Okrę. w Łodzi Teofil Stanisł., zam. przy ul. Konstantynowskiej № 51, na mocy 1030 art. post. Cyw., Obwieszcza, że na 26 lutego 1919 r. od godz. 10 z rana, wyznaczone licytacje ruchomości:

- 1) przy ul. Piotrkowskiej 37, mebel, dentystycznych sprzętów i in. zajętych za dług lok. Obodowskiego i oszacowanych na 1304 mk.
2) przy ul. Cegielnianej 25, mebel i in. przedmiotów, zajętych za dług Juliusza Rosenthala i oszacowanych na 10715 mk.

KOMORNIK. Teofil Stanisł.

Skład apteczny

z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Wiadomość w ekspedycji n. p.

Operator odcisków

A. Karłowski

mieszka obecnie

Piotrkowska 60, I p. fr.

usługa odcisków, wrośnięte paznokci oraz wszelkie bóle w nogach za pomocą elektryczności. Przyjmuje od 9-11 rano i od 3-5 po południu

Przedam różne meble z kł... do pokoju razem lub częściowo Karola 8 m. 14 ława ościana i in. 10

Przedam różne meble... w ul. Wawana Dz. elna 11. — 15. Dora. 12

Konstanty Kaweckie

Łódź, Przejazd 21.

Cement, Gips, tektura smołowa, wapno marmurowane, łascwane i nawozowe, maszyny rolnicze wagonowo i ze składu

Kupon

za okazaniem którego nabyć można w administracji „Kurjera Łódzkiego“ 1 bilet do Teatru Polskiego, po cenie znacznie niższej, na dzień 26 lutego.

A.A. Resztki najtańszej sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi, ul. Piotrkowska 34 m. 6 2-gie piętro front.

Lokietek towar. wełn. na Bekiesze i burki od 30 mk na Ubrania niezłows. 30 mk na Męskie i skaut. 35 mk. na Dalecino 14 mk. na Spodnie 20 mk. na Kamizelki sznuce. 26 mk. na Palta 28 mk. na Suknie i kostjomy 15 mk. na Bluzki i spódnice 8 mk. Alpaga i całej dabel 20 mk. Chustki 18 mk

Piotrkowska 34-5, 2 p. front

Abram Federman dn. 1-11, zgubił legitymację na zapomógł Kom dla bezrobotnych na 7 osób

Biurowo-Pracownia, Tasiyckiego ul. Piotrkowska 90. Posredniczy w kupnie, sprzedazy ruchomości, nieruchomości w lokalach kapitałów. Rekomenduje pracownikom wszystkich branż zawołowych

Buchalter rutynowany, samodzielnego do interesu towarowego potrzebny zaraz. Oferty z kopjami świadectw i referencjami prosimy składać pod „Buchalter“ w adm. Kurj. Łódzki

Chaim S. aldwasser zgubił paszport odcisków wydany w Łodzi

Chaim S. aldwasser zgubił paszport odcisków wydany w Łodzi

Do sprzedania biuro, krejenski dębowy oraz stół na 24 osób. Juliusza № 14 stróż wakaże

Franciszek Butka zgubił legitymację chlebową, wydana z V uczestnika

Hersz Releberman zgubił paszport odcisków wydany w Łodzi

Inteligentny młodzieniec poszukuje posady Biurowej lub korepetycji do kl. 5 włącznie. Łaskawa oferta proszę składać w adm. „Kurjera“ sub „Uzoch“

Jedyny w Łodzi zakład reparacyjny garderoby używanej: przebrania, niemie odświeża, czyści, plerze chemicznie i farbule garderoby mekka. Roboty wykonywa starannie szybko i tanio. Poleca Sort w ul. Czerwotatarskiej Piotrkowska 372

Janusz S. wezwał po 2 osoby tuż w Pł. elna 18 w składowe

Lokaj żonaty poszukuje posady od 1 do kwietnia może się zająć myślowo wem. Posiada bardzo dobrą sz. adreeta. Wiadomość: Piotrkowska 10 195 w składowe anowoczym

M-me Marie - Wieszka, Radwańska № 6, Chłomancja, ka. 11, syka grafologia podług parysty okultystów Przyjmuje od 11-12 i 4-8 i w święta od 11-3.

Mebel różne pianino, kasę ogólną, trwałą — sprzedam, Piotrkowska № 189-9

M-eier Reich zgubił legitymację węgłową, wydana za № 90400 z 7 uczestku

Mebel sprzedam tanio Sienkiewicza № 59, m. 4, oficyalna węgłowa i piętro

Poszukiwany jest lokal na restaurację w śródku miasta od 1 kwietnia 1919 r. i 2 pokoje ekstra. Oferty pod: W. W.

Robotnicy fabryki 1. K. P. nański, mają się zabrać w wyjazd do 26.11. o godzinie 8-9 rano celu zapisać na liście wyjazd.

Sklep urządzony z powodu wyjazdu do sprzedania. Wólczański № 149: wiadomość w sklepie.

Sklep korbaitany — do sprzedania Gubernatorska № 13

Urządzenie sklepowe kolonialne do sprzedania, Wiadomość: Władysław narski № 42.

Warsztat ślusarski do sprzedania za przystępną ceną. Wiadomość: Sienkiewicza 25 m.

Wczoraj wieczorem przejeżdżając tramwajem do Kol. Kal. s. m. dziono mi 110 mk. i paszport odcisków wydany w Łodzi, na imię M. Goldberg

Wspólny pokój dla inteligentnej pracującej panny do wynajęcia. Wiadomość: Zawadzka № 10 w fraji

Wynajęty Krzemianki zgubił kartę węgłową, wydana za № 66087 z maz. m. Łódź

Zaginęła sukienka maśel białej rasy sz. Ostrzegam przed kł. p. n. Andrzejka № 1, Jubiler Karpi

Zaginęły chłopiec lat 8 w żółtej palto czapka barantowa, czerwone lewki piótelonne. Ktoś wiedział gdzie zawiadomić rodziców. Wąskaty Rybicki, Drownowska № 30

Zdania prasoważka poszukuje się do wydania w prasie. Wiadomość: Franciszkowska № 54, m. 15

Zaginął paszport, na imię Harman, z odciskami Wierzbowickiej, Rogoziński № 7

Zaginęła legitymacja chlebowa na 2 osób, wydana z XI uczestnika na imię Władysław Lewandowski